Nr. 35 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

RZEMIOSŁO

TYGODNIK

Organ Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej

REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA, UL. MAZOWIECKA 1 m. 4, TEL. 665-57
KONTO P. K. O. 6066.

Warszawa, niedziela dn. 30 sierpnia 1936 r.

OTWARCIE WYSTAWY PRZEMYSŁU METALOWEGO I ELEKTROTECHNICZNEGO



Przed pawilonem Rzemiosła w chwilę po zwiedzeniu Pawilonu Rzemiosła przez p. Ministra Komun. płk. dypl. J. Ulrycha w dn. 23 sierpnia r. b.
Na zdjęciu widoczny p. Minister w otoczeniu Prezesa Z. I. R. RP., posła A. Snopczyńskiego i Prezesa Zarządu Wystawy p. Drzewieckiego. W drugim rzędzie widać dyr. I. R. warszawskiej K. Ablamowicza.

Pierwsze wrażenia z W. M. El.

W niedzielę 23 b. m. p. minister Komunikacji płk. dypl. Juliusz Ulrych dokonał w imieniu Pana Prezydenta Rzplitej otwarcia Wystawy Przemysłu Metalowego i Elektrotechnicznego.

W wystawie tej bierze udział przemysł metalowy przetwórczy z uwzględnieniem surowców i półfabrykatów, elektrotechniczny, radio-technika i rzemiosło.

Samorząd rzemieślniczy podjął się trudu unaocznienia poglądowego wszystkich możliwości rzemiosła w zakresie wytwórczości metalowej.

Jakże wypadła ta próba polskiej myśli przemysłowo - technicznej? Możemy śmiało powiedzieć — imponująco. Narazie niepodobna zdać sobie sprawę z wszystkiego. Tu o każdym pawilonie, nieomal o każdym stoisku może pisać tylko fachowiec i to fachowiec danego działu.

Zanim jednak poszczególne firmy pawilonu Rzemiosła znajdą omówienie na łamach naszego tygodnika musimy zaznaczyć, że wystawa napewno spełni swoje zadanie, ku któremu została powołana.

W sposób przekonywujący pouczy, że pomimo ciężkich warunków gospodarczych i ekonomicznych nie stoimy na miejscu, ale ciągle i konsekwentnie posuwamy się naprzód, **w czasie zwiedzania jej unaoczni,** że te maszyny i narzędzia — wytwory wielkiego przemysłu i maleńkich komórek produkcyjnych warsztatów rzemieślniczych, że to wszystko jest już pracą rąk polskich, **napełni dumą,** że te wszystkie cuda sprowadzane dawniej po większej części z zagranicy, produkcja nasza wyrabia już na eksport, że wkońcu ten wspólny, celowo zorganizowany wysiłek dał rezultat piękny i ciekawy, wnosząc nowe wartości do naszego życia gospodarczego.

A teraz, niejako dla ilustracji, przejdziemy się po pawilonie Rzemiosła i pobieżnie obejrzymy stoiska wystawców.

Ponieważ kierunek ruchu wskazuje strzałka na prawo, a więc i my zatrzymujemy wzrok na eksponatach zasłużonej na polu rzemiosła złotniczo-jubilerskiego i grawerskiego, a zarazem społecznika, firmie St. Lipczyńskiego, reprezentującego szeroką skalę wyrobów precyzyjnych grawerstwa. Dalej M. Spaliński i Z. Wardzyński w przeciwieństwie do poznańskich wyrobów reprezentujących wytwórczość masową, prezentują majsterszytki (np. eksponat złote skrzypce), F-ma Knedler, medaljerstwo i grawerstwo. A. Nagalski i S-ka utensylia liturgiczne, nagrody sportowe, ordery, medale, St. Kuczyński automaty do sprzedaży biletów kolejowych, J. Kotowicz zamki rejestrowe i rozsuwane (uwagę zwraca zamek 23 milimetr), K. Środowski, zamki, konstrukcje do markiz sklepowych, gzymsy do zasłon, automaty do podnoszenia tapczanów, Z. Wojciechowski główki syfonowe oraz drobne szlifierki precyzyjne i jubilerskie. J. Wiśniewski okucia i zamki do karoseryj samochodowych;

A. Kowalski (Pustelnik p/W-wą) własnej konstrukcji patentowane kółka do taczek, S. Piekarski części metalowe do materjałów i instalacyj elektrot., L. Schaffner **piersze wytwarzane w kraju ramy do szyb samochodowych,** K. Schabiński patentowane wieszaki składane i kije do gazet, F-ma Urma części radiowe, chassis, przełączniki i wyłączniki, F-ma Wabo części radiowe, kondenzatory, dedektory., śruby, F-ma Siła przybory i artykuły fryzjerskie platerowane i niklowane, inż. T. Holenderski **przewody wężowe elastyczne do lamp elektr. dotychczas nie wyrabiane w kraju,** na stoisku tym zwraca uwagę kinkiet miedziany z serji dostarczonych dla Gmachu Funduszu Kwater. Wojsk. (do projektu prof. Przybylskiego), St. Bzowski reklamy i litery metalowe,

W. Tkaczyk, J. Gimpel **koła ogumione do pojazdów konnych osobowych i ciężarowych tak bardzo aktualne,** A. Szmalenberg wysoce artystyczne wyroby galanteryjne, kuto-ślusarskie, latarnie, kinkiety, przyrządy i kosze do kominków. Powszechną uwagę zwraca kuta balustrada, b. piękne kwiaty i oryginalne popielniczki. I. Łajca wystawił nowoczesnej konstrukcji szlifierki do skór. Szkoda, że F-ma musi walczyć z brakiem środków obrotowych.

P. Lubczyński zaprezentował sprzęt laboratoryjny, A. Stefański prasy (tłocznie). Fr. Lott dzwony kościelne z bronzu i odlewy, J. Seroczyński pojemniki i naczynia transportowo-mleczarskie, grzejniki, latarnie kolejowe, J. Wiśniewski naczynia i pojemniki mleczarskie, M. Chrempiński sterlyzatory, puszki opatrunkowe, latarnie, polewaczki i t. d. A. Rutkowski i Synowie resory samochodowe wszelkich typów, B-cia Mencel ślusarstwo techniczne i artystyczne, łańcuchy Galla, sprzęt do budowy linji telegraficznych i telefonicznych, artystyczne meble kute w żelazie, ramy. **Powszechną uwagę zwraca brama dla Zamku Królewskiego w Warszawie,** umieszczona na samym wstępie do pawilonu. F-ma Jedność toromierze, drezyny, obrotnice (w tym cały szereg własnej konstrukcji), J. i K. Olesińcy oraz B. Tomaszewski koła zębate, tryby, frezy i części samochodowe, P. Luty destylatory do wody, dezynfektory, ekonomizatory paliwa (własny patent), St. Cichocki pilniki, J. Marciniak części samochodowe i lotnicze, W. Sotomski sterelizatory i puszki do opatrunków, Z. Białobrzeski rubryktory do maszyn do pisania, W. Pyffel zamki i zasuwy rejestrowe, M. Daab drobne opakowania do wyrobów kosmetycznych: A. Obermajt taśmy miernicze stalowe. **Jest to pierwsza produkcja krajowa z czerwca r. b.,** dotychczas dostarczała nam ich Anglja.

L. Baszkiewicz i J. Wojda plombownice, kompostery do biletów kolejowych, części samolotowe, F-ma Relief piękne kute w miedzi i srebrze oraz trawione wyroby galanteryjne. B-cia Brzozowscy, Bańbura i S-ka maszyny i przybory do wyrobów piaskowo-cementowych, M. Sztokinger, rowery, ramy i części rowerowe, A. Straus maszyny rzeźnicze, wędliniarskie i chemiczno-farmautyczne. Królikowski oryginalne przenoszone krąż

kowe kuchenki węglowe. S. Wyszomirski szyny, sztance do wyrobów metalowych. St. Kurzątkowski okucia do łodzi różnego typu. Specjalnością warsztatu są **śruby, które poza stocznią Marynarki Wojennej wyrabia tylko f-ma Kurzątkowskiego.**

St. Bieńkowski okucia i zamki do torebek damskich **(jedyna wytwórnia),** W. Sigismund narzędzia szewckie **(na podkreślenie zasługują oprawki do szpilarków 1-szy raz wytwarzane u nas).** Dotychczas dostarczały ich nam Niemcy. J. Łasiński jedyna chrześcijańska wytwórnia kopert do zegarków, K. Gazdowski oraz J. Bruszewski **jedyne wytwórnie złota i srebra listkowego. Zdolność wytwórcza tych firm może w zupełności zaspokoić potrzeby rynku polskiego. Wobec tego powinien wyjść zakaz przywozu tego artykułu z zagranicy.** F-ma Nowak, prezentuje części samochodowe, J. Gajewski maszyny do wyrobu guzików. J. Ziemecki artykuły liturgiczne i fryzjerskie.

J. Ostrowski instrumenty geodezyjne. W. Nowak patentowane koszyki, klapy do kominów, drzwiczki i paleniska piecowe, J. Pazderski własnej konstrukcji zegary wieżowe i części zegarów. Wreszcie Zrzeszenie Bronzowników Mistrzów wyroby bronzownicze artystyczne i użytkowe.

To Warszawa. A teraz Poznań biegący paralelnie do kierunku zwiedzania: Oto motorówki kajakowe F-my Malcherek z Poznania całkowicie wyrabiane w kraju i konkurujące z zagranicą, cieszą się też ogólnym zainteresowaniem, oto F-ma B-ci Nowaczek z rowerami i wózkami trójkołowymi, które znalazły już nabywców, oto Stanisław Lis z cylindrami i pierścieniami, do generalnych remontów aut, Cieślak z Pleszewa z tablicą z nabojami ćwiczebnymi, które zainteresowało wojsko, dalej Edmund Radziejewski z literami metalowymi naprawdę konkurencyjnymi. F-ma Krzymień i Baszke (Bydgoszcz), wystawiła tablice z częściami do aparatów telefonicznych i telegraficznych, central — automatycznych, aparat geodezyjny i części do tych aparatów, Karol Liska z Chodzieży nowo opatentowany wynalazek do naciągania drutów telegraficznych, telefonicznych i t. d. **(bez używania wielkokrążka),** Banaszyński kompletną aparaturę i części do gramofonów. Wiśniewski Zygmunt narzędzia i wykroje używane przez wojsko, St. Gulczyński przyczepki samochodowe dla Państwowych Zakładów Inżynierji, dalej Tyrchan Maksymilian maszyny rzeźnickie i do obróbki drzewa 70% **tańsze od zagranicznych a nieustępujące im w jakości,** Feliks Kuffel (Bydgoszcz) chłodnice do wszelkich typów samochodów. F-ma Hankiewicz (Poznań) aparaty do rozwijania i ucinania papieru pakunkowego. F-ma Arga wystąpiła z okuciami do mebli najnowszych wzorów, pozatem złotnicy z wyrobami masowo wyrabianymi i inni.

Na stoiskach katowickich zwaracają uwagę prace na wyzwoliny czeladnicze i mistrzowskie. Wśród nich przyrząd do fryzowania blachy, oraz b. piękny model semaforu Fr. Podlejewskiego ze Szopienic. Widziałem **zainteresowanie się taczką z ośką wahadłową, która ułatwia pracę (Karol Lazar, Chorzów II),** dalej narzędzia ogrodnicze F-my Fecord R. Hyna i S-ka przeznaczone już na wysyłkę do Brazylji do Kurytyby dla polskich kolonistów, i mający już nabywców, **ciekawy motorek do odświeżania wody powietrzem zużywający małą ilość prądu,** bezpieczny w ruchu i tani, równocześnie mogący służyć jako motorek do poruszania zabawek **(A. Drzymała),** dalej złożenia osiowe do wózków kopalnianych. Ułatwiające pracę górnikom (łożysko osiowe naoliwiane od wewnątrz co 2 lata), używane już do maszyn i parowozów na P. K. P. (W. Szafarczyk, Cieszyn). Jest jeszcze F-ma Union prezentująca wiertarki, szlifierki i przetwornice elektryczne, pompy oraz zamki, Cz. Miarczyński ze sprzętem pożarniczym (w czym drabiny składane własnego patentu), A. Bendl (Bielsko) patent — drzwi żelazne, R. Pilarzy (Bielsko) części do hamulców, Bubetz (Bielsko) szlifierki i piły tarczowe, B-cia Strancik okucia budowlane: Brzeski i Październski wagi, M. Jurtzik i Sp. gwoździe i haki **(około 50 typów),** Szafarczyk (Cieszyn) pierścienie, łożyska i złożenia tłokowe i osiowe, aparaty smarownicze; L. Zangl maszyny do czyszczenia pierza.

Izba krakowska: M. Samsonowicz (Dębica) **wystąpił z pierwszą w kraju maszyną do wyrobów mat trzcinowych** używanych w budownictwie, Jan Oremus z artykułami wyrobów kutych, kinkietów, konsolek i parawanów kominkowych, K. Blicharski z maszynkami perforacyjnemi, F-ma Frez - Mont z precezyjnymi częściami samochodowymi.

Izba Lubelska w osobach wystawców H. Trenklera z pilnikami nowymi i regenenerowanymi (powtórne nacinanie), Z. Paroszkiewicza z trybami, częściami zamiennymi oraz ślimacznicami do aparatów kinematogr. A. Matyjaska z okuciami do więźby do nart.

Zasłużona F-ma Mikołaj Sochor (teren Izby Białostockiej) prezentuje resory samochodowe wszystkich typów **nieustępujące oryginalnym resorom fabrycznym,** B. Karpiński pierścienie tłokowe, P. Sosnowski aparaty kinematograficzne dźwiękowe, fotokomórki, stoły płytowe i głośniki.

Izba Wileńska w szkole im. gen. Rymkiewicza reprezentuje z górą 30 odmian podków końskich **(nawet ortopedycznych)** w F-mie K. Tomaszewski dużą skalę wyrobów blacharskich oraz przedmiotów strzelniczych **(wielkie zainteresowanie szkół strzeleckich w wojsku).**

Z terenu Izby Rzem. w Łodzi Adam Haubert wystawia części do maszyn tkackich i przędzalniczych. **Należy zwrócić uwagę, że jest to jedyna wytwórnia krajowa. Ponieważ fabrykanci większość zakupów uskuteczniają zagranicą musi ograniczać swoją produkcję, co może się odbić niekorzystnie na wypadek wojny,** J. Braun wystawił meble metalowe, chromo-niklowane, urządzenia pokoi lekarskich i dentystycznych, fotele operacyjne, szafki do narzędzi chirurgicznych (z których już korzystają szpitale wojskowe), O. Ekstein

aparaty farbiarskie i dentystyczne (są zamówienia ze strony wojska), F-ma Maxim (właściciel Scheller) maszyny tkackie do robienia pończoch i trykotaży, F-ma Junior (właściciel J. Kapczyński), magle z napędem elektrycznym i ręcznym; W. Kapczyński urządzenia rzeźnicze i dźwigi, F-ma Molpan (właśc. Rubaj, Zduńska Wola) worki do chowania odzieży z zamknięciami hermetycznemi i łóżka żelazne polowe. Pozatym wystawione sztuki czeladnicze odznaczają się pomysłowością i precyzyjnością wykonania **(tu zwraca uwagę samolot poruszany zapomocą elektryczności).**

Izba Kielecka zaprezentowała jedyne stoisko chałupnictwa starachowieckiego w którym przedstawiła narzędzia rolnicze, ogrodnicze, rzemieślnicze i topory strażackie.

Zwiedzających żegna tablica statystyczna B. O. H. R. Warszawa, obrazująca aktualną sytuację gospodarczą rzemiosła grupy metalowej.

Z dumą słuchamy, że oglądane przez nas eksponaty to już produkcja polska, że to i tamto wyrabiamy na eksport nawet.

Reasumując ten pobieżny przegląd stwierdzić należy, że zasięg ideowy, dydaktyczny, gospodarczy i społeczny W. M. El. jest naprawdę ogromny.

Szczegółowe opisy i fotomontaże znajdą Czytelnicy nasi w następnych numerach Rzemiosła.

G. Trz.-Rakowski.

Wspólny wysiłek branży metalowej

Cały świat przeżywa okres poprawy konjunktury. Wskaźniki produkcji w szeregu krajów znacznie przekroczyły najpomyślniejszy stan z roku 1928. Również i wskaźniki polskiej produkcji stale wzrastają, choć jeszcze znacznie pozostają w tyle za zagranicznemi.

Najgorzej może przedstawia się sytuacja w naszych przemysłach kluczowych, które najwcześniej odczuwają wszelkie zaburzenia w gospodarce i najpóźniej wchodzą w okres poprawy. Jest to wynikiem tego, że w wypadku jakichkolwiek trudności finansowych. wszelkie obcięcia kredytów dokonywane są najpierw w dziale inwestycyj.

Również w okresie poprawy konjunktury przemysły dopiero wówczas zaczynają inwestować, gdy poprawa staje się bezsprzecznym faktem. Ale nie tylko to jest głównym czynnikiem odważnych decyzyj. Wpływa na nie stosowanie takiego zespołu środków, które potrafiłyby przełamać psychikę zbiorową w kierunku wprowadzenia jej na tory odwagi gospodarczej i inicjatywy. Jest to może jeszcze jeden z czynników — dotychczas niedoceniony — jakie wraz z innemi wpłynęły na decyzję i inicjatywę zorganizowania pierwszej, branżowej Wystawy Przemysłu Metalowego i Elektrotechnicznego. Przecież przemysł metalowy i elektrotechniczny jest w przeważającej swej części przemysłem inwestycyjnym i kluczowym. Przecież lwia część maszyn i urządzeń, zarówno ściśle metalowych, jak i metalowo-elektrotechnicznych, służy dopiero do dalszej produkcji. To samo odnosi się do rzemiosła metalowo-elektrotechnicznego, związanego organicznie z takiemiż przemysłami.

I dziś, kiedy zakończyły się żmudne wysiłki, zostały przełamane trudności i W. M. El. ujrzała światło dzienne wydaje mi się koniecznym stwierdzenie, że Wystawa jest jednym z poważnych wysiłków na drodze akcji stopniowego uzdrowienia naszego życia gospodarczego.

Teraz, kiedy na ziemi i niebie pojawiają się słabe oznaki poprawy, teraz, kiedy wkrótce już mogą zaistnieć korzystniejsze warunki dla renowacyj urządzeń i nowych inwestycyj — należało wspólnym wysiłkiem zaprezentować całemu życiu gospodarczemu i całemu społeczeństwu do czego po 17-letnich pracach i wysiłkach zdolny jest polski przemysł metalowy, polska elektrotechnika, polska radjotechnika i polskie rzemiosło metalowo-elektrotechniczne. Należało wykazać, że pojęcia sprzed 15 lat o niższości naszych przemysłów i o licznych brakach w całym szeregu dziedzin, należą do przeszłości.

Polski przemysł metalowy, elektrotechniczny i radjotechnika uzupełnione rzemiosłem są zdolne do zaspokojenia niemal 100 proc. potrzeb, tak pod względem jakości jak i ilości. Wystawa jest niezbitym tego dowodem. W trzydziestu kilku pawilonach rozmieszczone w logicznym porządku poszczególne branże, reprezentowanych na Wystawie przemysłów oraz specjalny pawilon rzemiosła, dają odpowiedź na wszelkie potrzeby całego życia gospodarczego i obrony kraju.

St. Janiszewski,
Dyrektor W. M. El.

Pawilon Rzemiosła na W. M. El. taranem propagandowym

W dniu 23 sierpnia b. r. o godz. 12.35 Pan Minister Komunikacji Płk. dypl. **Juljusz Ulrych** w imieniu Pana Prezydenta i Rządu Rzeczypospolitej dokonał uroczystego aktu otwarcia Wystawy Przemysłu Metalowego, Elektrotechnicznego i Radjotechniki.

Poza zwykłą uroczystością, fakt ten posiada specjalne znaczenie. Bowiem Wystawa Przemysłu Metalowego, Elektrotechnicznego i Radjotechniki, a zarazem Rzemiosła Metalowo-Elektrotechnicznego jest nie tylko pierwszą wielką Wystawą w Warszawie, ale zarazem pierwszą Wystawą **branżową** w Polsce. Branżową — gdyż ekspozycja polega, nie na zebraniu szeregu różnych i nie posiadających ze sobą żadnego związku artykułów, produkowanych przez poszczególne firmy, ale na logicznym uszeregowaniu eksponatów, zgodnie z logiką branżową. Znaczy to, że poszczególne firmy musiały wystąpić nieraz w kilkunastu miejscach. Zwiększało to może nieraz koszty udziału w Wystawie, ale zato zaistniała możność osiągnięcia takich rezul

tatów, jakie, przy normalnym u nas systemie organizacyjnym Wystaw, nie były do pomyślenia. Dzięki temu systemowi Wystawa stała się zrozumiała dla wszystkich. Nie tylko fachowiec, ale zwykły laik, a także i młodzież będzie mogła dokładnie zapoznać się, zarówno ze stanem obecnym, z możliwościami produkcyjnemi, jak i z historją i rozwojem poszczególnych, reprezentowanych branż.

Ale nie o to chodzi nam w tym artykule. Już przed kilku miesiącami pisaliśmy w „Rzemiośle" (Nr. 11 z dnia 15.III.1936 r.), że:

„W Polsce znaczenie rzemiosła jest ustalone i niekwestjonowane. Jednak jeśli chodzi o rynek konsumcyjny, to możemy zauważyć fakt dziwny: silne stosunkowo rzemiosło, wytwarzające wyroby nieraz doskonałej jakości— choruje na chroniczny brak klijenteli i to także w działach, które powinny, nawet w ciężkich czasach, mieć zbyt zapewniony.

Przy powierzchownym nawet badaniu tego smutnego faktu, od razu na wstępie spostrzegamy, że rzemieślnik i jego możliwości są za mało znane konsumentowi.

Rzemieślnik nie docenia tych wszystkich środków, które zbliżają go do konsumenta, czynią jego towar popularnym i w rezultacie zwiększają zapotrzebowanie.

A środki te — to reklama i propaganda".

Dziś, kiedy zwiedzając Wystawę wchodzimy do pawilonu Rzemiosła, ogarnia nas podziw dla wysokiej techniki i precyzji wykonania poszczególnych eksponatów oraz dla wysokiej wiedzy fachowej rzemieślników, której dowodem są wytwory pracy ich rąk.

Pisaliśmy, że rzemieślnik musi stosować nowoczesne środki propagandy i reklamy. Udział w W. M. El. i cała ekspozycja rzemiosła jest takim kolosalnym taranem propagandowym, który musi bezsprzecznie zmienić krążące jeszcze gdzieniegdzie opinje jakoby produkcja rzemieślnicza posiadała niższą wartość.

Marjan Artemski,
Kierownik Propagandy W. M. El.

Nowy Wiceminister Przemysłu i Handlu

Jak już prasa codzienna doniosła, ustąpił ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie P. i H. dr. Franciszek Doleżal.

DR. DOLEŻAL.

Rozpoczął swoją karjerę ekonomiczną w Stowarzyszeniu Kupców Polskich, gdzie był długoletnim dyrektorem. Zajmował następnie stanowiska: radcy handlowego ambasady polskiej w Paryżu, wiceministra przemysłu i handlu, częstego delegata Rządu do Ligi Narodów w jej Komitecie Ekonomicznym i do różnych rokowań gospodarczych na terenie międzynarodowym, zwłaszcza przy zawieraniu traktatów handlowych przez Polskę z innemi państwami. Dr. Doleżal był wybitnym znawcą życia gospodarczego naszego kraju i b. popularny w najszerszych kołach naszego przemysłu i handlu. Żadne poważniejsze wydarzenie gospodarcze na terenie Polski nie odbyło się bez udziału wiceministra Doleżala.

Jako wybitny znawca stosunków gospodarczych międzynarodowych zawarł szereg traktatów handlowych Polski z państwami zagranicznemi. Szczególnie dobrze był zorjentowany w sprawach gospodarczych francuskich i wogóle Zachodniej Europy.

Ustąpienie dr. Doleżala ze stanowiska wiceministra przemysłu i handlu nie oznacza, że usuwa się on wogóle z pracy gospodarczej.

Toteż rzemiosło polskie życzy Wiceministrowi Doleżalowi dalszej owocnej pracy.

Na miejsce opróżnione przez ustąpienie Dr. Doleżala, Pan Prezydent Rzplitej mianował dr. Adama Rosego dyrektora Departamentu Ekonomicznego w Min. Rolnictwa i Reform Rolnych.

Nowomianowany podsekretarz stanu w Ministerstwie Przem. i Handlu, dr. Adam Rose, urodził się w Warszawie w r. 1895. Do szkół średnich uczęszczał w Poznaniu, gdzie pracował czynnie na terenie wielkopolskich tajnych organizacyj samokształceniowych im. Tomasza Zana, pełniąc przez pewien czas obowiązki prezesa organizacji poznańskiej. Studja rolnicze ukończył w wyższej szkole rolniczej w Berlinie. Równocześnie studjował ekonomję polityczną na uniwersytecie berlińskim, a następnie w Jenie.

Po przewrocie w Rzeszy w r. 1918 delegowany został przez nowoutworzone powstańcze władze wielkopolskie do Szamotuł dla kierowania pracami tamtejszej rady robotniczo - żołnierskiej. Następnie powołany został w końcu 1918 r. do Ministerstwa Rolnictwa początkowo w charakterze delegata ministerstwa przy Naczelnej Radzie Ludowej w Poznaniu, a następnie referenta w centrali. Równocześnie uzupełniał swe studja, pracując jako asystent przy katedrze polityki rolnej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, na której uzyskał pierwszy tutuł doktorski, udzielony przez tę uczelnię.

W r. 1920 uczestniczył jako ochotnik w wojnie polsko-bolszewickiej. Pa zawieszeniu broni zaangażowany został na wniosek rządu polskiego przez Międzynarodowe Biuro Pracy przy Lidze Narodów w Genewie, gdzie przebywał do r. 1922.

Powróciwszy do kraju, wstąpił ponownie w charakterze konsultanta do spraw gospodarczo-społecznych do Ministerstwa Rolnictwa, spełniając równocześnie przez wiele lat funkcje kierownika warszawskiego oddziału korespondencyjnego Międzynarodowego Biura Pracy. W r. 1929 habilitował się jako docent polityki rolnej na Politechnice Lwowskiej, a następnie w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.

W styczniu 1930 r. objął kierownictwo nowoutworzonego departamentu ekonomicznego w Min. Rolnictwa i pozostawał na stanowisku dyrektora tego departamentu do chwili obecnej. W tym charakterze zetknął się z całokształtem spraw gospodarczych w Polsce i uczestniczył w szczególności z ramienia rządu polskiego w niemal wszystkich międzynarodowych konferen-

cjach gospodarczych i pracach traktatowych w ciągu ostatnich lat.

Dr. Rose jest autorem kilku dłuższych prac z zakresu zagadnień ekonomicznych, oraz bardzo licznych artykułów gospodarczych, ogłaszanych w ciągu ostatnich lat na łamach fachowej prasy ekonomicznej, oraz w prasie codziennej.

Odznaczony jest krzyżem oficerskim i komandorskim orderu „Odrodzenia Polski" oraz kilkunastoma odznaczeniami zagranicznemi.

Prace BOHR na Śląsku

W dniach 14 i 15 b. m. kierownik BOHR Zw. Izb Rzem. p. Władysław Kiok udał się do Katowic, gdzie na terenie Izby Rzemieślniczej odbył szereg konferencji w sprawach ogólno-organizacyjnych rzemiosła, specjalnie jednak w sprawie produkcji wędliniarskiej i jej możliwości eksportowych oraz zagadnienia koszykarsko - wikliniarskiego. W drugim dniu swego pobytu kierownik BOHR. p. Wł. Kiok udał się nad granicę polsko-czechosłowacko-niemiecką nad rzeką Olzą do ośrodka koszykarskiego. grupującego we wsi Olza około 30 koszykarzy, rekrutujących się przeważnie z pośród tamtejszej młodzieży bezrobotnej. Produkowne są typy koszy prostych, zielonych, które zakupują przyjezdni kupcy, płacąc od 30 do 40 groszy. Zarobki miesięczne koszykarzy w okresie zamówień nie przekraczają 40 zł. miesięcznie. Kierownik BOHR omówił z koszykarzami sprawę zorganizowania w Olzie kursu koszykarskiego oraz w przyszłości powołania tam do życia spółdzielni. Koszykarze zadeklarowali gotowość uczęszczania na kurs, gmina zaś zobowiązała się dostarczyć bezpłatnego pomieszczenia dla kursu i instruktora. Przy okazji kierownik BOHR zlustrował w Rybniku spółdzielnię stolarską „Złącze" i stwierdził zupełnie pomyślny jej rozwój.

Przetargi

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego ogłasza przetarg na sprzedaż 149 zegarów kontrolnych dla dozorców nocnych.

Termin 31.8.36.

—:—

Dyrekcja Okręg. Kolei Państwowych w Wwie — na budowę budynku administracyjnego przy warsztatach elektrotrakcyjnych na stacji Warszawa - Zachodnia.

Informacje: Wydział Zasobów DOKP. W-wa. Targowa 74. Termin: 11.9.36.

—:—

Dyrekcja Okręg. Poczt i Teleg. w Wilnie — na budowę gmachu urzędu pocztowego w Lidzie. Informacje: D. O. P. i T. w Wilnie. Sadowa 25. Termin: 31.8.36.

Lista kontyngentów przywozowych

(towary interesujące rzemiosło)

Dla Unji Celnej Belgijsko - Luksemburskiej:

P.T.C. towar tonny

80 ziarno kakaowe 25.

Dla Kolonii francuskich:

80 ziarno kakaowe 180.000 zł.

Anglja

769 ćwieki, kołki, szpilki do obuwia 2.404.

772 p. 1. Forniery nieklejone 410.800.

Kontygenty ogólne na m-c wrzesień — październik.

80 p. 1 ziarno kakaowe 400 t.

97 agar-agar, szellak, gumy 200

PODATKI I USTAWODAWSTWO PODATKOWE

TERMINARZ PŁATNOŚCI PODATKÓW W MIESIĄCU WRZEŚNIU R. B.

1) **do 5 września** — podatek od energji elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energji elektrycznej w czasie od 16—31 sierpnia b. r., **do 20 września** — tenże podatek, pobrany przez sprzedawcę energji elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni września 1936 r.;

2) **do 7 września**—podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w sierpniu 1936 r:;

3) **do 15 września** — zaliczka kwartalna zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu za rok 1936 (za II kwartał);

4) **do 25 września** — zaliczka miesięczna na podatek od obrotu za rok 1936 — w wysokości podatku przypadającego od obrotu osiągniętego w sierpniu przez wszystkie przedsiębiorstwa obowiązane do publicznego składania sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia — a z innych przedsiębiorstw — przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorji oraz przemysłowe I — V kategorji, prowadzące prawidłowe księgi handlowe.

Ponadto płatne są we wrześniu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

W SPRAWIE OBNIŻENIA STAWKI PODATKU PRZEMYSŁOWEGO OD OBROTÓW BENZYNĄ.

Ministerstwo Skarbu w dniu 27 lipca 1936 r. LDV 41897/4/36 wydało okólnik:

Do wszystkich izb Skarbowych. Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego (Wydział Skarbowy) oraz wszystkich Urzędów Skarbowych.

Ministerstwo Skarbu na pod-

stawie art. 39 ustawy o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr. 46, poz. 339) obniża do 1.5%, przewidzianą w art. 7 ustęp (1) p. 4, stawkę podatku przemysłowego od obrotów benzyną, ustalonych w myśl art. 5 ustęp (1) p. 7 cytowanej ustawy.

Ulga powyższa przysługuje z urzędu (bez obowiązku składania indywidualnych podań) przy ustalaniu obrotów, osiągniętych w okresie **od dnia 1 sierpnia 1936 r.**

(—) **F. Świtalski**
Podsekretarz Stanu

(Dz. Urzęd. Min. Skarbu Nr. 20, poz. 637).

KOMISJA OBCIĄŻEŃ PRZY ZWIĄZKU IZB RZEM. R. P.

Zgodnie z uchwałą Zarządu Izby Rzemieślniczej w Kielcach z dn. 3 i 4 sierpnia b. r. na członka Komisji Obciążeń przy Zw. Izb — został wyznaczony **p. Edward Balcer — Prezes Izby;** na zastępcę — **p. Adam Musiał — członek Zarządu Izby.**

Publiczne zebranie radców Izby Rzemieślniczej w Brześciu n/Bugiem

W dniu 23 sierpnia r. b. odbyło się publiczne zebranie radców Izby Rzemieślniczej w Brześciu n/B.

W związku ze **„Świętem Polesia“** i trwającym **„Jarmarkiem Poleskim“** — zebranie odbyło się w Pińsku w sali Kolejowego Przysposobienia Wojskowego.

Porządek dzienny obrad:

1) Zagajenie obrad i przyjęcie porządku dziennego.

2) odczytanie protokułu z ostatniego zebrania radców,

3) komunikaty,

4) stanowisko Izby wobec postanowień okólników Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dn. 13 maja r. b. Nr. Nr. 26, 27 i 28,

5) referaty:

a) **p. Władysława Kozłowskiego** — Naczelnika Wydziału Podatkowego Związku Izb Rzemieślniczych R. P. pod tytułem „Aktualne zagadnienia podatkowe Rzemiosła“,

b) **p. Jana Humeniuka** — kierownika BOHR. Izby Rzemieślniczej w Brześciu n/B. p. t. „Stan gospodarczy Rzemiosła na Polesiu“,

6) wolne wnioski.

Zebraniu przewodniczył Prezes Izby Rzemieślniczej w Brześciu n/B. — **p. J. Pietraszek.** — Sprawozdanie złożył p. o. Dyrektora Izby — **p. D. Warsz.**

Jak zwalczać wodę zaskórną i wilgoć w murach?

Usunięcie wilgoci w budynkach mieszkalnych i urządzeniach technicznych wogóle, jest jednym z najważniejszych warunków gwarantujących spokój i nieprzewidziane wydatki.

Zasadniczo, kwestja powyższa może być rozpatrywana w dwóch wypadkach:

1. gdy chodzi o izolację części budynków już wzniesionych,
2. gdy budowa jest projektowana na wilgotnym gruncie.

W pierwszym wypadku należy stosować izolację wewnątrz, i to taką, któraby byłaby najmniej kłopotliwa i łatwa do przeprowadzenia. O ile mi wiadomo, najskuteczniejszym w danym wypadku jest zwykłe tynkowanie zaprawą cementową z domieszką hydrofuge „Castor“.

Hydrofuge „Castor“ jako środek wysoce wodochłonny łączy się z cementem, czyniąc zaprawę bardziej plastyczną, co ułatwia samo tynkowanie. Ściany świeżo tynkowane zaprawą cementowo - „Castorową“ w pomieszczeniach mieszkalnych pokrywa się w pierwszym roku farbą klejową. W celu zaś uzyskania odpowiednio jasnego tła pod farbę zaleca się zastosować dodatkową powłokę wapienną, na grubość ½ cm. na tynku cementowo-„Castorowym“, który jako taki jest cokolwiek ciemniejszy od normalnego.

Drugi punkt obejmuje izolację fundamentów w budynkach wznoszonych na wilgotnym gruncie, lub tam, gdzie jest woda zaskórna.

I w tym wypadku najskuteczniejszym jest hydrofuge „Castor“. Zmienia się jedynie sposób przeprowadzenia izolacji samej. Będzie to tak zwana izolacja pozioma. Polega ona na tem, że zamiast pap i asfaltów etc., stosujemy pomiędzy kilka pokładów cegieł zaprawę cementową z „Castorem“. Przytem mur, który pozostaje w styczności z ziemią — tynkujemy takąż zaprawą cementowo-„Castorową“ od zewnątrz. Dzięki takiemu zabezpieczeniu otrzymujemy bezwzględnie suchą, nieprzesiąkliwą na wilgoć i wodę powłokę, która, zabezpieczając cały objekt od kapilarnego przesiąkania — gwarantuje bezwzględną suchość budynków.

Omawiając sprawę izolacji budynków, warto poświęcić kilka słów sprawie poszczególnych części tychże budynków, jako to elewacji, fasad, tarasów, dachów płaskich i łukowych, piwnic etc. i takich, które stanowią całość samę w sobie jako to: stajni, lodowni, dołów kompostowych i innych.

Budowle tego rodzaju posiadają charakter trwały i zaletą ich winno być jaknajdłuższe praktyczne użytkowanie. Jest to osiągalne przez zastosowanie **warstwy** ochronnej z zaprawy cementowej z domieszką hydrofuge „Castor“. Ten ostatni w zaprawie cementowej daje w rezultacie **bezporowatą** i nieprzesiąkliwą na wilgoć i wodę **powłokę,** która nie podlegając wpływom atmosferycznym, przyczynia się temsamem do konserwowania objektów budowli.

„Castor“ jest pochodzenia bitumicznego, a zastosowanie jego jako domieszki do zaprawy cementowej nie przedstawia żadnych trudności, albowiem sprowadza się do zwykłego tynkowania i zatarcia powierzchni na gładko.

„Castor“ jest znany u nas od lat przeszło 20-tu.

M. K.

POKAZY — KIERMASZE ODBYWAĆ SIĘ BĘDĄ W NOWOGRÓDCZYŹNIE.

Z inicjatywy Izby Rzemieślniczej odbyła się w Nowogródku konferencja przedstawicieli wydziału rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego, Izby Rolniczej, Izby Przemysłowo-Handlowej z Wilna i Warszawy, Izby Rzemieślniczej, Bazaru Przemysłu Ludowego w Nowogródku, T-wa Organizacyj i Kółek Rolniczych, Zw. Młodej Wsi oraz przedstawicieli prasy. Celem tej konferencji było omówienie organizowania w większych ośrodkach województwa targów—kiermaszów z pożytkiem dla miejscowego rolnictwa, rzemiosła, przemysłu i handlu. W wyniku dyskusji postanowiono: wyzyskać naturalne doroczne jarmarki na terenie województwa (np. w Nowogródku wielki jarmark we środę 19 sierpnia na „Spasa“), rozbudować je planowo przy pomocy samorządów gospodarczych, a samorządu terytorjalnego w szczególności (jak przygotowanie pla-

ców, stoisk. propaganda i t. p.). Jarmarki te pod nazwą „pokazy-kiermasze" połączone z wystawą płodów rolnych, tkanin ludowych, rzemiosł i t. p. winny trwać trzy dni. Dla należytego zorganizowania tych targów wyłoniono komitet wykonawczy o szerokich kompetencjach w następującym składzie: Galasiewicz — naczelnik wydziału samorządowego, inż. Krepski — radca z wydz. rolnego, inż. Majewski — kierownik oddz. Izby Rolniczej, inż. Smolski — dyrektor Bazaru przem. - ludowego, Białkowski — kierownik wojew. T-wa Org. i Kółek Rolniczych, Kozłowski przedstawiciel Izby Przem.-Handl. w Wilnie, Wawer — przedstawiciel Izby Rzemieślniczej w Nowogródku.

Tygodniowy Przegląd Prasy Rzemieślniczej

Gazeta Przemysłu Rzeźnickiego zamieszcza w Nr. 96 dłuższy ciekawy artykuł p. t. „O należyte ustalenie definicji nieuczciwej konkurencji". W dodatku podaje szereg fachowyh artykułów i informacyj.

Głos Rzemieślnika (Nr. 34)) przynosi: Przed otwarciem II Targów Meblowych w Swarzędzu. Jakie stanowisko zajął Z. I. R. R. P. w sprawie kas pogrzebowych przy cechach, Z obrad Narodowo Chrz. Zjednoczenia Rzemiosła w Poznaniu i t. d.

Przegląd Mięsny (Nr. 23—24) zamieszcza: Na marginesie dyskusji w sprawie Kas Targowych. Zagadnienie chłodnictwa w Polsce i zagranicą. Eksport zwierząt i artykułów zwierzęcych z Polski w I półroczu r. b. Przemysł mięsny w Stanach Zjednoczonych A. P. i szereg innych infromacyj poświęconych sprawom hodowli, handlu i eksportu artykułów produkcji zwierzęcej oraz przetwórstwa mięsnego.

Przegląd Cukierniczy (Nr. 8) związkowe pismo cechów mistrzów cukierniczych R. P. przynosi szereg ciekawych artykułów, komunikatów i informacyj z życia branżowego cukierniczego.

Piekarz Polski (Nr. 33) organ Stowarzyszenia Właścicieli Piekarń R. P. w artykule wstępnym rozpatruje sprawę przyczyn pojawienia się złego gatunku pieczywa w sprzedaży na rynku warszawskim. Dalszą treść wypełniają: Wódz Naczelny Armji Francuskiej w Warszawie, Piekarze śląscy przeciwko monopolizacji domów i kartelowi drożdżowemu. Święto Żołnierza i t.d.

Z INSTYTUTU NAUKOWEGO RZEMIEŚL. IM. PIERWSZEGO MARSZAŁKA POLSKI JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

Stosownie do § 20 statutu Instytutu Naukowego Rzemieślniczego Imienia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego zawiadamiamy, że **nadzwyczajne posiedzenie Kuratorjum Instytutu** odbędzie się w lokalu własnym w Warszawie, przy ul. Chmielnej 32, **dnia 9 września** b. r. o godzinie 10-ej w pierwszym terminie lub o godz. 11-ej w drugim terminie, z następującym porządkiem obrad:

1) Odczytanie protokułu;
2) Rejentalne upoważnienie Zarządu przez Kuratorium do załatwienia spraw majątkowych;
3) Sprawa zamiany placu przy ul. Wawelskiej na inny;
4) Wolne wnioski.

Prezes Kuratorium
(—) **Antoni Snopczyński.**

SPROSTOWANIE.

Starszy Cechu Szewców i Cholewkarzy Chrześcian im. J. Kilińskiego nadesłał następujące sprostowanie do Redakcji czasopisma „A. B. C.".

W związku z notatką zamieszczoną w czasopiśmie „A. B. C" z dn. 21.8 1936 r. Nr. 239 p. t. „Szewcy i cholewkarze z pod znaku Kilińskiego chcą spalić sztandar cechowy w proteście przeciw narzuconemu statutowi" jako starszy cechu Szewców i Cholewkarzy Chrześcijan im. J. Kilińskiego w Warszawie na podstawie art. 22 dekretu w przedmiocie tymczasowych prze pisów prasowych z dnia 7 lutego 1919 r. (Dz. U. R. P. Nr. 14 poz. 186) proszę o zamieszczenie następującego sprostowania:

1) Nieprawdą jest, że Zarząd i Komisja Rewizyjna Cechu oświadczyła, iż zwołuje na 23 b. m. walne zebranie członków na którem ma być odrzucony nowy statut, opracowany przez Związek Izb Rzemieślniczych R. P. dla wszystkich cechów, a na znak protestu chorągiew cechowa ma być demonstracyjnie spalona.

2. Prawdą jest, że żadnej uchwały ani oświadczenia powyższej treści ani Zarząd Cechu ani Komisja Rewizyjna nigdy nie powzięły.

Starszy Cechu
Cechu Szewców i Cholewkarzy
Chrześcijan im. J. Kilińskiego
(Szymon Jędruszek)

Prenumerata wraz z Biuletynem Instytutu Nauko wego Rzemieślniczego: kwartalnie zł. 2, półrocznie zł. 4, rocznie zł. 8.

Ceny ogłoszeń: 1/1 strony — zł. 300, 1/2 — zł. 160, 1/4 — zł. 85, 1/8 — zł. 45, 1/16 — zł. 22.50. **W tekście 25% drożej**
Unieważnienie świadectw zł. 1.50

Wydawca: Związek Izb Rzemieślniczych R. P. **Redaktor: WŁADYSŁAW GINDRICH**

Zakł. Graf. „Polska Zjednoczona" Nowolipie 2.